



Sygn. akt II PK 176/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Romualda Spyt (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

SSA Magdalena Tymińska

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Handlowo - Usługowego K. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przeciwko A. M.

o odszkodowanie z tytułu naruszenia przez pracownika zakazu konkurencji,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 27 lutego 2013 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 29 listopada 2011 r.,

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od powódki Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego K. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. na rzecz pozwanego A. M. kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 18 lipca 2011 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. w pkt 1 uchylił nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla z dnia 30 grudnia 2009 r., wydany w sprawie I NC .../09, w pkt 2 oddalił powództwo Przedsiębiorstwa Handlowo - Usługowego K. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko A. M. o odszkodowanie z tytułu naruszenia przez pracownika zakazu konkurencji.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych:

A. M. był zatrudniony w pozwanym przedsiębiorstwie - PHU K. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w okresie od 1 sierpnia 2003 r. do 30 kwietnia 2009 r., na stanowisku kierownika działu sanitarnego w składzie budowlanym, w sklepie pozwanej Spółki w S. Do obowiązków pozwanego należało kierowanie sprzedażą w dziale sanitarnym, jak również prowadzenie sprzedaży.

W dniu 18 maja 2004 r. strony zawarły umowę o niewykonywaniu działalności konkurencyjnej. W § 1 przedmiotowej umowy pozwany zobowiązał się do niewykonywania działalności konkurencyjnej w stosunku do powoda w okresie zatrudnienia, a także przez okres 5 lat od momentu jego ustania. W § 2 umowy strony określiły, co uznają za działalność konkurencyjną. W § 3 ustalono, że w razie nieprzestrzegania umowy pozwany zapłaci powodowi kwotę pieniężną stanowiącą równowartość 80.000 dolarów amerykańskich w terminie 5 miesięcy od powstania zobowiązania. W § 4 pozwany zrzekł się odszkodowania za niepodejmowanie działalności konkurencyjnej względem powoda. W § 5 ustalono, że jako zabezpieczenie wykonania umowy pozwany przekaże powodowi weksel niezupełny własny bez protestu, który powód może wypełnić w sytuacji powstania roszczeń wynikających z umowy. W § 6 ustalono, iż umowa ta stanowi deklarację wekslową. W związku z zawarciem powyższej umowy pozwany podpisał weksel *in blanco*, który powód zatrzymał.

Strony rozwiązały umowę o pracę z dniem 30 kwietnia 2009 r. za porozumieniem stron, z inicjatywy powoda. Do dnia 10 czerwca 2009 r. pozwany nie otrzymał raty odszkodowania za niepodejmowanie działalności konkurencyjnej

względem powoda. W dniu 15 czerwca 2009 r. pozwany wezwał powoda do zwrotu weksla niezupełnego własnego bez protestu, wystawionego przez pozwanego jako zabezpieczenie wykonania umowy o niewykonywaniu działalności konkurencyjnej, zawartej w dniu 18 maja 2004 r., jednocześnie wskazując, że umowa przestała obowiązywać z uwagi na brak wypłaty odszkodowania w terminie do dnia 10 czerwca 2009 r. Pismem z dnia 23 czerwca 2009 r. powód odmówił zwrotu weksla, a nadto wezwał pozwanego do wskazania numeru rachunku bankowego, na który mógłby przekazać odszkodowanie.

Od dnia 1 lipca 2009 r. pozwany rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej pod nazwą H. w S.

Postanowieniem z dnia 7 lipca 2009 r., w sprawie prowadzonej pod sygnaturą akt I Ns .../09, Sąd Rejonowy w K. zezwolił powodowi na złożenie do depozytu sądowego Sądu Rejonowego w K. kwoty 2.285,50 zł tytułem odszkodowania należnego pozwanemu od powoda na podstawie umowy z dnia 18 maja 2004 r., za okres od 1 maja 2009 r. do 30 czerwca 2009 r.

W dniu 4 sierpnia 2009 r. powód wypełnił weksel niezupełny własny bez protestu wystawiony przez pozwanego jako zabezpieczenie wykonania umowy o niewykonywaniu działalności konkurencyjnej, zawartej w dniu 18 maja 2004 r., na kwotę 227.720 zł, stanowiącej równowartość 80.000 dolarów amerykańskich i wezwał pozwanego do wykupu weksla w terminie do 1 grudnia 2009 r.

Również w dniu 4 sierpnia 2009 r. powód dokonał wpłaty na rachunek bankowy pozwanego kwoty 937,25 zł tytułem wynagrodzenia za lipiec 2009 r. oraz kwoty 403 zł tytułem zapłaty za maj i czerwiec 2009 r.

W dniu 7 października 2009 r. pozwany przelał na rachunek bankowy powoda kwotę 534,25 zł, wskazując jako tytuł operacji - „zwrot”.

W dniu 6 listopada 2009 r. pozwany przelał na rachunek bankowy powoda kwotę 936,75 zł, wskazując jako tytuł operacji - „zwrot”.

Powód zawarł umowy o niewykonywaniu działalności konkurencyjnej także z pracownikami: J. M. w dniu 27 stycznia 2003 r., G. W. w dniu 11 sierpnia 2003 r., M. D. w dniu 31 maja 2004 r. oraz B. K. w dniu 31 maja 2004 r. Żaden z wymienionych pracowników, jak również G. J., który także podpisał z powodem umowę o niewykonywaniu działalności konkurencyjnej, nie otrzymał od powoda

odszkodowania.

Sąd pierwszej instancji zważył, że w zawartej przez powoda z pozwanym umowie o zakazie konkurencji z dnia 18 maja 2004 r. strony nie ustaliły należnego pozwanemu odszkodowania, co więcej - w § 4 tej umowy pozwany zrzekł się odszkodowania za niepodjęcie działalności konkurencyjnej względem powoda. Mając na uwadze treść art. 85 § 1 i 2 k.p. oraz stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 26 stycznia 2005 r., II PK 186/04, Sąd Okręgowy uznał, że ostatnim dniem płatności pierwszej raty odszkodowania był 10 czerwca 2009 r. i do tego dnia pozwany nie otrzymał należnej mu raty odszkodowania. Sąd na tej podstawie przyjął że powód jako pracodawca nie wywiązał się z obowiązku zapłaty odszkodowania w terminie, a zatem, zgodnie z treścią przepisu art. 101² § 4 k.p., zakaz konkurencji przestał obowiązywać przed upływem terminu, na jaki została zawarta umowa.

Podkreślając, że zakaz podjęcia przez pozwanego działalności konkurencyjnej ustał z dniem 11 czerwca 2009 r., Sąd wyjaśnił, iż opóźnienie wypłaty odszkodowania należnego pozwanemu od pracodawcy z tytułu zawartej umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy stanowiło „niewywiązanie się” z obowiązku wypłaty odszkodowania w rozumieniu art. 101² § 2 k.p. Powyższe przesądza o tym, że pracownik został, z mocy prawa, zwolniony z obowiązku powstrzymania się od podejmowania działalności konkurencyjnej.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 29 listopada 2011 r. oddalił apelację powoda od powyższego wyroku.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny podkreślił, że - jak wynika z ustaleń Sądu Okręgowego, które Sąd Odwoławczy uznał za kompletne, szczegółowe - nie jest uprawnione twierdzenie powoda, jakoby terminy płatności rat bezsprzecznie należnego pozwanemu odszkodowania pozostawały w oderwaniu od terminów, w których ten otrzymywał od pracodawcy wynagrodzenie w trakcie trwania stosunku pracy. Praktyka bowiem jest we wskazanym zakresie jasna i zasadność jej stosowania nie budzi w ocenie Sądu Apelacyjnego żadnych wątpliwości. Zaznaczył, że termin, w którym pracownik winien otrzymywać od pracodawcy - po ustaniu obowiązywania umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy - powinien zostać określony w umowie, zaś w przypadku braku przedmiotowego uregulowania

przypada on na dzień, w którym pracownik - gdyby pozostawał nadal w stosunku pracy - otrzymałby należne mu uposażenie. W analizowanej sprawie termin, o którym mowa, przypadał na dzień 10 każdego miesiąca, a zatem trafnym było twierdzenie, że po ustaleniu, iż na konto pozwanego w dniu 10 czerwca 2009 r. nie wpłynęło odszkodowanie z tytułu wiążącej go ze stroną powodową umowy o zakazie konkurencji, to tym samym pracownik został zwolniony z obowiązku przestrzegania umowy, albowiem pracodawca nie wywiązał się z ciążącego na nim obowiązku.

Sąd zaznaczył, że analizowana umowa ma charakter umowy wzajemnej, a zatem niewywiązanie się pracodawcy z obowiązku terminowego regulowania należnego pracownikowi odszkodowania zwalania tego ostatniego z obowiązku przestrzegania ciążącego na nim zobowiązania do niepodejmowania działalności konkurencyjnej względem (byłego już) pracodawcy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie ma wpływu na to stanowisko okoliczność, że pracodawca nie znał aktualnego, tj. zagranicznego numeru konta bankowego pracownika, albowiem powyższe nie stało na przeszkodzie temu, by należne A. M. odszkodowanie przelać na konto znane pracodawcy. Sąd wskazał również, że powód nie był zobligowany - przy założeniu, że istotnie zamierzał wypłacić należne pozwanemu odszkodowanie - do oczekiwania przez okres blisko dwóch miesięcy, tj. do dnia uregulowania należności (4 sierpnia 2009 r.), na pozyskanie stosownych danych, albowiem nie było przeszkód, by ów numer konta ustalić, względnie w drodze przekazu pocztowego wysłać kwotę odszkodowania na adres A. M. i dopiero w przypadku nieodebrania przez pracownika kwoty odszkodowania, złożyć ją do depozytu sądowego. Wskazał, że wprawdzie powód w dniu 23 czerwca 2009 r. wystąpił do pozwanego o wskazanie numeru konta i po uzyskaniu informacji, iż nie uległo ono zmianie, dokonał przelewu należnego mu odszkodowania wraz z wyrównaniem - przy czym owa wypłata nastąpiła dopiero 4 sierpnia 2009 r., co również dowodzi, iż zamiar wypłaty pozwanemu odszkodowania nie był tak oczywisty, jak wskazuje to pełnomocnik powoda. Dodatkowo trudno jest dać wiarę twierdzeniom powoda, że jego zamiarem faktycznie było regulowanie należności z tytułu przysługującego pozwanemu odszkodowania, bowiem już z samej umowy o zakazie prowadzenia działalności konkurencyjnej, tj. z jej § 4 wynika wprost, że

powyższego odszkodowania (zgodnie z zamiarem powoda) A. M. miał się zrzec, co - jako uregulowanie niezgodne z obowiązującymi w tej mierze przepisami Kodeksu pracy - było postanowieniem nieważnym.

Sąd drugiej instancji oceniając złożenie przez powoda - na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w K. z dnia 7 lipca 2009 r. - do depozytu sądowego kwoty 2.285,50 zł tytułem odszkodowania należnego pozwanemu, stwierdził, że nawet gdyby przyjąć, iż miało to na celu wywiązanie się PHU K. z ciążących na nim zobowiązań, wynikających z umowy z dnia 18 maja 2004 r., to i tak jego realizacja nastąpiła w okresie, w którym pozwany nie był już związany postanowieniami umowy o zakazie konkurencji.

Powód zaskarżył ten wyrok skargą kasacyjną w całości, zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 101² § 2 k.p., przez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że opóźnienie w spełnieniu świadczenia przez powoda, polegające na wypłacie odszkodowania z tytułu zakazu konkurencji w dniu 3 lipca 2009 r. na rachunek depozytowy Sądu Rejonowego w K. oraz w dniu 4 sierpnia 2009 r. na konto pozwanego A. M. stanowi niewywiązywanie się przez powoda z obowiązku wypłaty odszkodowania z tytułu zawartej umowy o niewykonywaniu działalności konkurencyjnej z dnia 18 maja 2004 r. i powoduje wygaśnięcie zakazu konkurencji objętego tą umową, podczas gdy prawidłowo interpretując ten przepis, w powiązaniu z art. 455 k.c., art. 481 k.c. i art. 491 k.c. w związku z art. 300 k.p. i okolicznościami faktycznymi sprawy, zakaz konkurencji określony w umowie z dnia 18 maja 2004 r. nie przestał pozwanego obowiązywać.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, że analizując normę art. 101² § 2 k.p. pod kątem językowym, należy stwierdzić, że niewywiązywanie się jest rzeczownikiem odczasownikowym, formą pochodną od zaprzeczonego zwrotnego czasownika niedokonanego nie wywiązywać się. Odpowiednim czasownikiem dokonanym jest wywiązać się. Według Słownika Współczesnego Języka Polskiego (Warszawa 1996) wywiązywać się oznacza, wypełniać to, do czego się jest zobowiązanym; spełniać coś należycie, sprostać czemuś. Podkreślił, że użyty w treści przepisu art. 101² § 2 k.p. zwrot „lub niewywiązywania się” w liczbie mnogiej oznacza, że mowa jest o tym, że jakaś czynność nie została wykonywana, że ktoś z czegoś nie wywiązywał się. Na gruncie języka polskiego zaprzeczenie

„niewywiązywanie się” wskazuje na konieczną powtarzalność zachowań, nie zaś jednokrotność. Jednokrotne niespełnienie obowiązku byłoby nazwane w omawianym przepisie w formie „lub niewywiązania się”. Zdaniem skarżącego, Sąd Apelacyjny dokonując wykładni przepisu 101² § 2 k.p. w ten sposób, iż powód, nie przelewając w dniu 10 czerwca 2009 r. odszkodowania, nie wywiązywał się z wypłaty pozwanemu odszkodowania, dokonał błędnej wykładni przepisu. Sąd ten pominął przy tym tak istotny element stanu faktycznego, jak złożenie przez powoda świadczenia do depozytu sądowego, co jest równoznaczne ze spełnieniem świadczenia przez powoda i świadczy o determinacji w zachowaniu powoda.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pełnomocnik strony pozwanej wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że niezgodnienie w umowie o zakazie konkurencji odszkodowania przysługującego pracownikowi za okresowe powstrzymanie się od prowadzenia działalności konkurencyjnej po ustaniu stosunku, nie prowadzi do nieważności tego wzajemnego zobowiązania prawa pracy w całości. Z mocy prawa sankcja nieważności dotyka bowiem wyłącznie umowy o zakazie konkurencji, która nie została zawarta na piśmie (art. 101³ k.p.). *A contrario* oznacza to skuteczność pisemnych umów o zakazie konkurencji, których ewentualne wady lub braki powinny być usuwane przez zastosowanie reguł normujących skutki tych wzajemnych czynności prawnych (art. 56 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Uzgodnienie wzajemnie zobowiązującej umowy o zakazie konkurencji wywołuje bowiem nie tylko skutki w niej wyrażone, lecz również te, które wynikają z ustawy, z zasad współżycia społecznego i z ustalonych zwyczajów (art. 56 k.c. i art. 487 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Ponadto strony powinny wykonywać tego rodzaju wzajemne zobowiązanie zgodnie z jego treścią oraz w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu, a także zasadom współżycia społecznego lub istniejącym w tym zakresie ustalonym zwyczajom (art. 354 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Stąd też zawarta przez strony stosunku pracy na piśmie umowa prawa pracy o zakazie

konkurencji po ustaniu stosunku pracy, w której strony nie określiły należnego pracownikowi odszkodowania (art. 101² § 1 k.p.), nie jest nieważna, gdyż przewidziane w tym przepisie zastrzeżenie stosowania jego § 2 i 3 gwarantuje pracownikowi - z mocy art. 56 k.c. w związku z art. 300 k.p. - odszkodowanie w minimalnej wysokości określonej w art. 101² § 3 k.p. (por. uchwałę z 3 grudnia 2003 r., III PZP 16/03, OSNP 2004 nr 7, poz. 116; wyrok z 9 marca 2006 r., II PK 234/05, LEX nr 607114). Taki też skutek spowodowało w niniejszej sprawie nieuwzględnienie w umowie o zakazie konkurencji odszkodowania dla pozwanego.

Jeśli chodzi o obowiązek pracodawcy wypłaty odszkodowania z tytułu powstrzymywania się przez pracownika od podejmowania działalności konkurencyjnej, to ustawodawca ograniczył się do stwierdzenia, że „odszkodowanie może być wypłacane w miesięcznych ratach” (art. 101² § 3 zdanie drugie k.p.). Unormowanie to ma charakter regulacji dyspozytywnej w tym sensie, że znajdzie ono zastosowanie nie tylko w przypadkach, kiedy strony umowy o zakazie konkurencji nie określiły zasad (terminów) wypłaty odszkodowania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2005 r., II PK 186/04, OSNP 2005 nr 24, poz. 391), ale przede wszystkim wtedy, gdy umowa o zakazie konkurencji w ogóle nie zawiera postanowienia zobowiązującego pracodawcę do wypłaty na rzecz pracownika odszkodowania. Odpowiada to naturze zobowiązania z umowy o zakazie konkurencji, w której odpowiednikiem (świadczeniem wzajemnym) powstrzymania się pracownika od działalności konkurencyjnej jest obowiązek pracodawcy wypłaty odszkodowania. Sąd Najwyższy, w składzie orzekającym, podziela pogląd wyrażony w przywołanym wyżej wyroku II PK 186/04, że w przedmiocie terminu wypłaty odszkodowania przez pracodawcę nie występuje luka w unormowaniu zakazu konkurencji po ustaniu stosunku pracy, która wymagałaby odpowiedniego zastosowania przepisów Kodeksu cywilnego. Obowiązek pracodawcy wypłaty odszkodowania z tytułu powstrzymywania się pracownika od działalności konkurencyjnej aktualizuje się w terminach określonych w umowie, a jeżeli strony nie określiły terminu wypłaty odszkodowania - w okresach miesięcznych. Należy przyjąć, że okresy te powinny być zgodne z terminami wypłaty wynagrodzenia, co odpowiada charakterowi zakazu konkurencji. Ustawodawca, określając gwarantowaną wysokość odszkodowania, wskazał

jednocześnie na wynagrodzenie za pracę jako punkt odniesienia przy ustaleniu zasad wypłaty odszkodowania, które nie zostały uregulowane w umowie. Skoro zasadą jest, że minimalne odszkodowanie, o którym mowa w art. 101² § 3 k.p., oznacza 25% sumy otrzymanych składników wynagrodzenia za pracę w okresie równym okresowi obowiązywania zakazu podejmowania działalności konkurencyjnej, to w przypadku braku stosownych postanowień umownych raty miesięczne powinny być spełniane w terminach, w jakich dokonywano pracownikowi wypłaty wynagrodzeń składających się na tę sumę.

Ostatecznie więc przyjąć należy, że terminem wypłaty pozwanemu pierwszej raty odszkodowania był dzień 10 czerwca 2009 r. Zakładając nawet hipotetycznie, że postanowienie Sądu z dnia 7 lipca 2009 r. o przyjęciu do depozytu sądowego kwoty 2.285,50 zł tytułem odszkodowania wywołało skutek przewidziany w art. 470 k.c., stwierdzić należy, że strona pozwana powyższego terminu nie dochowała.

Zgodnie z art. 101² § 2 k.p., zakaz konkurencji po ustaniu stosunku pracy przestaje obowiązywać przed upływem terminu na jaki został zastrzeżony w razie niewywiązywania się pracodawcy z obowiązku wypłaty odszkodowania. Z punktu widzenia tego przepisu istotne znaczenie mają nie tylko przyczyny ustania zakazu konkurencji, ale także moment, kiedy przestaje on *ex lege* obowiązywać. Dlatego też należy uznać, że sformułowanie „w razie niewywiązywania się pracodawcy z obowiązku wypłaty odszkodowania” stanowi dopełnienie czasownika „przestaje obowiązywać” - z jednej strony w postaci okolicznika przyczyny, odpowiadającego na pytanie: z jakiej przyczyny?, z drugiej zaś strony, w postaci okolicznika czasu odpowiadającego na pytanie: kiedy? Odpowiedź zaś na to ostatnie pytanie musi być precyzyjna, skoro chodzi o skutek z mocy prawa. Przy czym podkreślić należy, że termin ustania zakazu konkurencji nie może być określany *ex post*, z uwzględnieniem okoliczności, które wystąpiły później niż skutek z mocy ustawy. W praktyce oznacza to badanie przesłanek zwolnienia pracownika z zakazu konkurencji od rozwiązania stosunku pracy do dnia podjęcia przez pracownika działalności konkurencyjnej, a więc o ustalenie, czy w tym okresie istniał stan „niewywiązywania się z obowiązku wypłaty odszkodowania”, dla którego bez znaczenia pozostają okoliczności zaistniałe później.

Ustawodawca posłużył się w komentowanym przepisie terminem „niewywiązywanie się z obowiązku” i oznacza to niewykonanie obowiązku o treści wynikającej z umowy o zakazie konkurencji. Jeśli na zobowiązanie pracodawcy składają się obowiązki wypłaty poszczególnych uzgodnionych rat w określonych terminach, to niedotrzymanie choćby jednego z nich jest przyczyną ustania zakazu konkurencji. Z punktu widzenia składni języka polskiego rzeczownik odsłowny „niewywiązywanie się” utworzony jest od czasownika w aspekcie niedokonanym „nie wywiązywać się”, który między innymi wyraża czynność niezakończoną, trwającą przez pewien okres czasu, w którym każdy jej dzień jest stanem „niewywiązywania się”. Tak więc z językowego punktu widzenia pierwszy dzień niewywiązywania się pracodawcy z obowiązku wypłaty odszkodowania jest terminem ustania *ex lege* zakazu konkurencji. Taka wykładnia jest uzasadniona także racjonalnością pracodawcy, który jeśli przewiduje z mocy prawa skutek uzależniony od określonego zdarzenia faktycznego, to w ten sposób wskazuje na tożsamość przyczyny i skutku, a tym samym na ich jedność czasową.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy rozpoznający niniejszą skargę nie podziela poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z 10 października 2003 r., I PK 528/02 (OSNP 2004 nr 19, poz. 336), że wypłata przez pracodawcę odszkodowania z tytułu zakazu konkurencji po upływie uzgodnionego terminu nie musi być traktowana jako niewykonanie tego obowiązku, prowadzące do ustania zakazu konkurencji, lecz może być oceniona jako nienależyte jego wykonanie (opóźnienie lub zwłoka), powodujące sankcje przewidziane w art. 481 i art. 491 k.c. Wedle przedstawionej w nim koncepcji, spełnienie przez dłużnika (byłego pracodawcę) świadczenia z opóźnieniem, jeżeli wierzyciel (były pracownik) świadczenie to przyjął lub przed jego spełnieniem nie skorzystał z przysługujących mu uprawnień, powinno być zakwalifikowane jako wykonanie (aczkolwiek nienależne) zobowiązania. Tymczasem, skoro zakaz konkurencji przestaje automatycznie obowiązywać przed upływem terminu, na jaki została zawarta umowa, w przypadkach ściśle określonych w art. 101² § 2 k.p., to bez względu na zachowanie byłego pracownika, niedotrzymanie terminu, w jakim były pracodawca zobowiązał się wypłacać raty odszkodowania za powstrzymanie się od podejmowania przez byłego pracownika działalności konkurencyjnej, powoduje - z

woli ustawodawcy - ustanie zakazu konkurencji. Brak jest w obowiązujących przepisach podstawy prawnej do wyprowadzenia wniosku, że jedną z okoliczności istnienia lub nieistnienia zakazu konkurencji jest zachowanie byłego pracownika, w szczególności przyjęcie przez niego wypłaconych z opóźnieniem miesięcznych rat odszkodowania (zob. glosę A. Świątkowskiego do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2003 r., I PK 528/02, PiP 2005 nr 3, s. 121). Podkreślenia też wymaga, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono już stanowisko, że opóźnienie wypłaty odszkodowania należnego pracownikowi od pracodawcy z tytułu zawartej umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, stanowi „niewywiązanie się” z obowiązku wypłaty odszkodowania w rozumieniu art. 101² § 2 k.p. (zob. wyrok z dnia 27 maja 2009 r., II PK 300/08, OSNP 2011 nr 1-2, poz. 9).

Przekładając te uwagi na grunt niniejszej sprawy, uznać należy, że już w dniu 11 czerwca 2009 r. (termin wypłaty pierwszej raty odszkodowania minął 10 czerwca 2009 r.) zaistniał stan niewywiązania się strony powodowej z obowiązku wypłaty odszkodowania, co zwalniało powoda z zakazu konkurencji.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzeczono jak w sentencji wyroku. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 6 pkt 7 w związku z § 11 ust. 1 pkt 2 w związku z § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).